Tu tylko cisza spogląda w oczy,

czasem ukryty pod czapką płomień.

gdzieś obok gwarne życie się toczy.

ciekawe, co też zostanie po mnie?

komu potrzebne – lary, penaty

i zapomniany guzik w szufladzie?

minione chwile pójdą na straty.

w myślach też pewnie zagoszczę rzadziej.

gdzie powędrują pożółkłe kartki

z tym atramentem wylanym z serca,

nocą dziergane lniane makatki

i do połowy spalona świeca?

listopadowy wieczór w zadumie

kładzie się ciszą wśród złotych liści.

goście, co przyszli, odchodzą tłumnie

razem ze smutkiem wplątanym w myśli.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Nalka31, dodano 04.11.2018 08:20

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.